



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Dziergawka

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **I.S. i J.S.**

oskarżonych o czyny z art. 225 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 17 października 2024 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 28 listopada 2023 r., sygn. VI Ka 670/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 13 czerwca 2023 r., sygn. II K 368/21

uchyła zaskarżony wyrok i sprawę I.S. i J.S. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Antoni Bojańczyk Małgorzata Bednarek Anna Dziergawka

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu w dniu 31 grudnia 2015 roku skierował do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu akt oskarżenia w sprawie przeciwko I.S. i J.S. oskarżonym o przestępstwo z art. 225 § 2 k.k. i inne. W dniu 31 grudnia 2025 roku

Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, stwierdzając spełnienie warunków formalnych, zarządził doręczenie aktu oskarżenia oskarżonym i wyznaczył sędziego referenta. Postanowieniem z 30 listopada 2016 roku, sygn. akt V KO 91/16 Sąd Najwyższy uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, postępowanie przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze, gdzie zostało następnie zarejestrowane pod sygn. II K 558/16.

W dniu 25 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, po przeprowadzeniu rozprawy głównej z udziałem prokuratora, uznał oskarżonych winnym zarzucanego im czynów. Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył obrońca oskarżonych i po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 4 kwietnia 2019 roku, sygn. VI Ka 452/18, uchylił wyrok sądu I instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, w dniu 2 lutego 2021 roku, Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze ponownie wydał wyrok skazujący względem obojga oskarżonych. Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją obrońcy i następnie po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, wyrokiem z 23 lipca 2023 roku, sygn. VI Ka 179/21, uchylone i przekazane Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze do ponownego rozpoznania.

Trzecią rozprawę główną Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze zakończył wyrokiem z 13 czerwca 2023 roku (sygn. II K 368/21), którym ponownie uznał oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów. Powyższe orzeczenie ponownie zaskarżył obrońca. Następnie wyrokiem z 28 listopada 2023 roku, sygn. VI Ka 670/23 Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie.

Od powyższego rozstrzygnięcia kasację złożył Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, a to art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 331 § 1 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i błędne uznanie, że brak podpisu

prokuratora na jednym z egzemplarzy aktu oskarżenia sporządzonego przez funkcjonariusza policji stanowi brak skargi uprawnionego oskarżyciela, a tym samym, że doszło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, która winna skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania, co w konsekwencji doprowadziło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., podczas gdy pozostałe dostępne egzemplarze aktu oskarżenia znajdujące się na kartach 213 i 217 akt sprawy zostały podpisane oraz zatwierdzone przez prokuratora, co w sposób oczywisty dowodzi, że skarga uprawnionego oskarżyciela istnieje i spełnia wszelkie wymagania określone przepisami, a dodatkowo oskarżyciel publiczny w sposób jednoznaczny wyraził wolę ścigania I.S. oraz J.S., na co wskazują złożenie podpisu przez Zastępcę Prokuratora Rejonowego w Wałbrzychu na piśmie przesyłającym akt oskarżenia wraz z materiałami sprawy do Sądu (karta numer 207), jak również odczytywanie i popieranie oskarżenia przez prokuratora na wyznaczanych terminach w pierwszym oraz kolejnych pierwszoinstancyjnych i odwoławczych postępowaniach sądowych, co bezsprzecznie przemawia za uznaniem, że uprawiony oskarżyciel skutecznie wniósł skargę - akt oskarżenia oraz jednoznacznie wyraził wolę ścigania oskarżonych, a brak podpisu na jednym z egzemplarzy to jedynie brak formalny, który co najwyżej powinien być uzupełniony w przewidzianym do tego trybie opisanym w art. 337 § 1 k.p.k.

Stawiając powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja okazała się oczywiście zasadna w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 331 § 1 k.p.k. w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa albo od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, prokurator sporządza akt oskarżenia lub zatwierdza akt oskarżenia sporządzony przez Policję w dochodzeniu i wnosi go do sądu albo sam wydaje postanowienie o umorzeniu, o zawieszeniu albo o uzupełnieniu śledztwa lub dochodzenia.

Przepis ten nie wymaga szczególnej formy zatwierdzenia przez prokuratora aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję. Kwestia ta była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z 1 grudnia 1956 r., sygn. III KZ 120/56, sformułował tezę, z której wynika, że akt oskarżenia sporządzony przez prowadzącego postępowanie przygotowawczego wymaga jedynie pisemnego zatwierdzenia prokuratora, lecz nie przewiduje szczególnej formy takiego zatwierdzenia. Zdaniem Sądu Najwyższego „wystarczy, gdy akt oskarżenia sporządzony przez prowadzącego śledztwo lub dochodzenie zostanie przesłany do sądu przez prokuratora przy piśmie przewodnim podpisanym przez prokuratora, albowiem z faktu takiego przesłania aktu oskarżenia wynika, że prokurator z jego treścią się zapoznał i akt ten zaakceptował. Podzielając tę argumentację na gruncie obowiązującego prawa a to wspomnianego art. 331 § 1 k.p.k. i przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w sprawie p-ko I.S. i J.S. Policja, zgodnie z wymogami określonymi w art. 334 § 1 pkt 2 k.p.k., przesłała akta prokuratorowi wraz ze sporządzonym przez funkcjonariusza Policji, prowadzącego postępowanie przygotowawcze, aktem oskarżenia w odpowiedniej ilości egzemplarzy. Następnie akta sprawy wraz z aktem oskarżenia zostały przesłane do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu przy piśmie przewodnim podpisanym przez Zastępcę Prokuratora Rejonowego co – jak słusznie zauważył skarżący – wyraźnie wskazuje na wolę prokuratora do zatwierdzenia i wniesienia aktu oskarżenia sporządzonego przez właściwy organ Policji. Już z tej tylko okoliczności nie sposób przyjąć, że doszło do sytuacji, w której akt oskarżenia wniósł nieuprawniony podmiot. Co więcej, w aktach sprawy znajdują się dwa pozostałe egzemplarze aktu oskarżenia, które skutecznie nie zostały doręczone stronom, a z których wynika, że co najmniej dwa egzemplarze aktu oskarżenia zostały przez właściwego prokuratora opatrzone jego imienną pieczętą i podpisem (k. 213 i 217) – wskazując w ten sposób na zamiar zatwierdzenia sporządzonego przez organ Policji aktu oskarżenia.

Zatem stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze błędnie przyjął, iż w niniejszej sprawie doszło do zaistnienia ujemnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., gdyż wymóg określony w art. 331 § 1 k.p.k. a dotyczący zatwierdzenia aktu oskarżenia przez prokuratora został spełniony. Nie zmienia tego faktu brak imiennej pieczętki i podpisu prokuratora na jednym z egzemplarzy aktu oskarżenia przesłanym do sądu, skoro pismo przekazujące akt oskarżenia zostało podpisane przez prokuratora. O zatwierdzeniu przez prokuratora aktu oskarżenia świadczą ponadto zalegające w aktach dwa egzemplarze tego pisma procesowego, z których wprost wynika, że prokurator go zatwierdził.

Zatem stwierdzić należy, że sąd II instancji dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 331 § 1 k.p.k. poprzez jego błędną interpretację, że brak zatwierdzenia jednego egzemplarza aktu oskarżenia przez prokuratora doprowadziło w istocie do braku zatwierdzenia aktu oskarżenia przez prokuratora jako czynności procesowej Policji, o której mowa we wskazanym przepisie.

Z tych też powodów uchylenie zaskarżonego wyroku było konieczne, a co za tym idzie przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym za uzasadnione.

Sąd, któremu sprawa została przekazana, winien wziąć pod rozwagę naprowadzone wyżej okoliczności i rozpoznać sprawę w ramach wniesionych przez oskarżonych apelacji.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Antoni Bojańczyk Małgorzata Bednarek Anna Dziergawka

WB.
[a]